



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Pastuszko

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie
przeciwko z siedzibą w

Warszawie

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 23 października 2024 r.

na skutek skargi nadzwyczajnej Rzecznika Finansowego od wyroku Sądu
Okręgowego w Warszawie z 7 września 2017 r., sygn. XXV C 178/17:

1. uchyla w całości w stosunku do
zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;
2. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego
wniesioną skargą nadzwyczajną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie sygn. XXV C 178/17 w sprawie z powództwa Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie przeciwko

o zapłatę w pkt I zasądził od pozwanych

sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie solidarnie na rzecz Deutsche Banku Polska S.A. z siedzibą w Warszawie kwotę 266 570, 72 CHF (dwieście sześćdziesiąt sześć tysięcy pięćset siedemdziesiąt 72/100 CHF) wraz z umownymi odsetkami w wysokości stopy odsetek ustawowych powiększonej o 10 punktów procentowych lecz nie więcej niż odsetki maksymalne liczonymi od dnia 4 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6 399, 23 CHF (sześć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć 23/100 CHF), przy czym

o.o. z siedzibą w Warszawie ma prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie swojej odpowiedzialności do nieruchomości położonej w miejscowości Ogrodzieniec przy ulicy

rej Sąd Rejonowy w Zawierciu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer

pkt II zasądził od pozwanych

z siedzibą w Warszawie solidarnie na rzecz Deutsche Banku Polska S.A. z siedzibą w Warszawie kwotę 65 310 (sześćdziesiąt pięć tysięcy trzysta dziesięć) złotych tytułem kosztów procesu.

Powyższe orzeczenia zapadły na gruncie następujących ustaleń faktycznych.

Dnia 14 lipca 2008 r. pozwana zawarła z Deutsche Bank PBC S.A. umowę kredytu Na mocy tej umowy pozwanej został udzielony kredyt w wysokości 340.380 franków szwajcarskich (CHF) celem sfinansowania remontu domu jednorodzinnego oraz spłaty zobowiązania finansowego w innym banku (pkt 2 umowy: Kwota i waluta kredytu). W umowie ustanowiono jednocześnie hipotekę kaucyjną do kwoty 510 570 CHF na nieruchomości położonej w Ogrodzieńcu przy ul. dla której Sąd Rejonowy w Zawierciu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą nr , należącej do pozwanej o. (pkt 10 i 11

umowy). Strony ustaliły, że zobowiązanie będzie regulowane przez pozwaną w równych ratach miesięcznych (pkt 6 umowy).

Stosownie do § 2 ust. 2 umowy kwota kredytu miała być wypłacona w transzach zgodnie z zapisami pkt 2 Tabeli oraz harmonogramem wypłat stanowiącym zał. Nr 1 do umowy na podstawie dyspozycji kredytobiorcy. Kwota kredytu miała być wypłacona w złotych, a do przeliczenia kwoty kredytu na złote bank miał zastosować kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Deutsche Bank PBC SA” obowiązujących w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. Za zgodą banku kredyt mógł zostać wypłacony również w CHF lub innej walucie (§2 umowy mowa kredytu z aneksami k. 14-24, przekształcenie powoda KRS powoda k. 7-13).

Pozwana wystawiła cztery zlecenia wypłaty kredytu z 18 lipca 2008 r., 13 sierpnia 2008 r., 24 września 2008 r. i 30 października 2008 r.; pierwszy określający kwotę i walutę do przelania w złotych polskich pozostałe kwoty określała we frankach szwajcarskich wskazując walutę, w jakiej mają być przelane środki - na polski złoty.

Splata kredytu miała podlegać przeliczeniu na złoty polski w równowartości bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności obliczonych przy po kursie sprzedaży CHF opublikowanym w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Deutsche Bank PBC SA” obowiązujących w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty. Za zgodą banku kredytobiorca mógł dokonywać spłat kredytu także w CHF lub innej walucie (§6 umowy).

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, a jej wysokość na dzień zawarcia Umowy została ustalona w wysokości 3,6% w stosunku rocznym. Marża banku zawarta w oprocentowaniu Kredytu była stała i wynosiła 0,8%. (pkt 5 umowy). Zgodnie z § 4 ust. 5 umowy stopa zmiennego oprocentowania miała ulegać zmianie, co kwartał i stanowić sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych i stałej marży Banku określonej w pkt 5 tabeli (umowa kredytu z aneksami k. 14-24).

Po dokonaniu spłaty części udzielonego kredytu, pozwana !

przestała spłata pozostałych rat kredytowych, w wyniku czego powód

pismem z dnia 11 lutego 2016 r., odebrany w dniu 11 marca 2016 r. przez pozwaną, wypowiedział przedmiotową umowę. Jednocześnie powód wezwał pozwaną do spłaty całości zadłużenia w łącznej wysokości 266 714,47 CHF (wypowiedzenie z wezwaniem do zapłaty i potwierdzeniem odbioru k 25-26).

Pismem z tego samego dnia powód poinformował pozwaną spółkę o wypowiedzeniu przedmiotowej umowy i wysokości hipoteki (pismo z potwierdzeniem odbioru, k. 27-28).

W dniu 4 lipca 2016 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych określając wysokość zobowiązania na kwotę 272 969,95 CHF, na którą składają się:

- 266 570,72 CHF należność główna – kapitał,
- 76,36 CHF odsetki umowne zwykłe za okres od 05.10.2015 do 10.04.2016 r. wyliczone od kapitału przy zmiennej stopie procentowej,
- 6 322,87 CHF odsetki umowne podwyższone tzw. karne za okres od 30.10.2015 do 03.07.2016 r. w wysokości 10% (wyciąg z ksiąg banku k.37).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Powód domagał się zapłaty pozostałej niespłaconej części rat z umowy kredytu z 14 lipca 2008 r. zawartej z pozwaną

i zabezpieczonej na nieruchomości pozwanej spółki wobec wypowiedzenia przedmiotowej umowy, zaś bezspornym było, że pozwana zaprzestała spłaty rat kredytu.

Sąd Okręgowy uznał, iż nie doszło przy zawieraniu przedmiotowej umowy do naruszenia art. 358 k.c. i jej nieważności z tego tytułu, bowiem umowa kredytu z 14 lipca 2008 r. była umową zawartą w walucie obcej i dozwoloną wobec przepisów szczególnych, tj. ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe, §11 rozporządzenia z dnia 4 września 2007 r. Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych Dz.U.2007.168.1178.

W zakresie podnoszonego przez pozwaną zarzutu naruszenia art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe obowiązującego w dacie zawierania umowy, Sąd uznał, iż pozwana miała możliwość otrzymania kwoty kredytu w innej walucie niż złoty polski. Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy, za zgodą Banku kredyt mógł być wypłacony w CHF lub w innej walucie, o co pozwana nie wnioskowała, a o czym świadczą wystawione przez nią zlecenia wypłat kredytu. Pozwana wykorzystała całą

oddaną do dyspozycji kwotę tj. 340.380 CHF, a zobowiązanie do zwrotu kredytu obejmuje właśnie tę kwotę. Bank oddał do dyspozycji pozwanej 340.380 CHF dlatego też, jak uznano, kursy walut są irrelewantne dla ustalenia kwoty kredytu i wpływają jedynie na równowartość zobowiązania w innych walutach, a nie na samą wysokość zobowiązania, które jest wyrażone w walucie obcej - franku szwajcarskim. Kurs walut nie wpływał na wysokość zobowiązania pozwanych do zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu, które określone jest w walucie kredytu - we frankach szwajcarskich. W ocenie Sądu, umowa kredytu zawierała wszystkie niezbędne elementy określone w Prawie bankowym, w tym w szczególności wskazania kwoty i waluty kredytu w punkcie 2 Tabeli jako 340.380 CHF. Sąd Okręgowy powołał się na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów, zgodnie z którą dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Tym samym uznał, iż przedmiotowa umowa nie narusza art. 69 prawa bankowego, zawiera istotne postanowienia umowy kredytu określone w tym przepisie.

W zakresie podnoszonych przez pozwane argumentacji odnośnie abuzywności klauzuli waloryzacyjnej zawartej w umowie (art. 385 k.c.), a przez to zarzutu nieważności całej umowy (art. 58 § 3 k.c.) z uwagi na okoliczność, iż waloryzacja należnego powodowi świadczenia następowała w drodze obliczenia kwoty miesięcznej raty według kursu złotego do franka szwajcarskiego, powiększonego o marżę banku, Sąd Okręgowy uznał, że istotnym jest, że pozwane nawet nie wskazały, które z postanowień umowy ma charakter postanowienia niedozwolonego. Tym samym uznał, że zarzut abuzywności jest powtórzeniem zarzutu nieważności umowy wobec sprzeczności umowy z prawem (patrz art. 58 k.c. w zw. z art. 358 k.c. i 69 pr. bankowego) lub wypełnia kolejny zarzut czwarty, bowiem pozwane zarzucały sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego, naturą stosunku prawnego oraz dobrymi obyczajami wobec rażącego braku równości stron umowy oraz naruszenia ogólnych norm prawa cywilnego. W uzasadnieniu tego zarzutu pozwane podniosły również, że powód nie dopełnił obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka walutowego.

Sąd Okręgowy, odnosząc się do zarzutu niepewności, braku dookreślenia świadczenia, co do kursu, po którym zostanie obliczona równowartość kwoty kredytu

na potrzeby wypłaty oraz po którym zostanie przeliczona równowartość raty kredytu na potrzeby jej spłaty w złotych, wskazał, że zastosowanie znajduje art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Nadto uznał, że pozwana ... miała możliwość spłacania kredytu w jego walucie bez konieczności stosowania kursów walut z tabeli powoda, zaś skoro pozwana nawet nie próbowała skorzystać z możliwości spłaty kredytu we frankach szwajcarskich nie może czynić zarzutu powodowi o stosowaniu obowiązujących u niego kursów walut w momencie wypłaty czy spłaty kredytu.

Sąd Okręgowy uznał, że brak jest w okolicznościach sprawy sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Odnosnie, zaś obowiązku informacyjnego dotyczące ryzyka walutowego Sąd wskazał, iż powód w sposób należyty i rzetelny poinformował stronę pozwaną o istnieniu ryzyka kursowego związanego z umową.

W tych okolicznościach Sąd nie znalazł podstaw do uznania umowy kredytu z dnia 14 lipca 2008 r. za nieważną, jak i podstaw do ustalenia nadpłaty świadczenia ze strony pozwanej.

W dniu 29 lutego 2024 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) na podstawie art. 89 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm., zwana dalej: ustawą o SN), Rzecznik Finansowy wniosł, na rzecz pozwanej ... skargę nadzwyczajną od wyroku z dnia 7 września 2017 r., który uprawomocnił się z dniem 28 grudnia 2018 r., wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Wydział Cywilny, o sygn. akt XXV C 178/17, zaskarżając powyższe orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN, naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: „Konstytucja”), co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. zasady związania prawem międzynarodowym oraz zasady pierwszeństwa prawa europejskiego przed ustawami krajowymi, określonych w art. 9 Konstytucji w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji poprzez odmowę ustalania abuzywności klauzul i zastosowania przepisów Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 ze zm.; dalej: „Dyrektywa 93/13”), wyłącznie w oparciu o błędne uznanie, że narzędzia prawne wprowadzone mocą krajowej ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984; dalej: „ustawa antyspreadowa”) usuwają potencjalną abuzywność tych postanowień;

2. zasady ochrony konsumentów, określonej w art. 76 Konstytucji poprzez niezapewnienie konsumentce, jako słabszej stronie stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą, właściwej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, w tym nieuczciwymi warunkami umownymi zgodnie z Dyrektywą 93/13 - odmawiając przeprowadzenia kontroli abuzywności umowy z urzędu, z uwagi na rzekome usunięcie potencjalnej abuzywności klauzul przez wejście w życie przepisów ustawy antyspreadowej;

II. na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN, rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 385¹ § 1 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1025 t.j. ze zm., dalej: „k.c.”) w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, polegające na ich błędnym niezastosowaniu w sprawie, poprzez:

- uznanie, że ustawa antyspreadowa wyeliminowała nieuczciwy charakter postanowień umownych i pozbawiła konsumentkę prawa do ich kwestionowania, podczas gdy ustawa ta nie ma takiego skutku i taka jej wykładnia godzi w przepisy Dyrektywy 93/13.

- uznanie, że zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne nie mogą podlegać ocenie pod kątem abuzywności, gdyż określają główne świadczenia stron, a także

poprzez uznanie, że kredytobiorca nie wskazał konkretnej jednostki redakcyjnej mającej zawierać niedozwolone postanowienia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN, Rzecznik Finansowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w całości w stosunku do pozwanej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik Deutsche Bank Polska Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie, wniósł o jej oddalenie w całości.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik pozwanej wniósł o uwzględnienie skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 września 2017 roku, sygn. akt XXV C178/17 w stosunku do i uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Rzecznika Finansowego skargi nadzwyczajnej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 września 2017 roku, sygn. akt XXV C178/17, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż w sposób nie budzący wątpliwości orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny.

Zaskarżony wyrok jest również prawomocny, bowiem zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. W przedmiotowej sprawie nie wniesiono skutecznie środka zaskarżenia, w konsekwencji wyrok uprawomocnił się.

Sąd Najwyższy podziela też pogląd skarżącego, że zaskarżony wyrok nie może zostać wzruszony w żadnym innym trybie. Z akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

2. W świetle art. 89 § 2 i 3 u.SN, biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia, nie budzi

wątpliwości legitymacja Rzecznika Finansowego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Skarga została złożona przed upływem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN. Nakaz uprawomocnił się z dniem 28 grudnia 2018 r., podczas gdy przesyłka obejmująca skargę nadzwyczajną została nadana do Sądu za pośrednictwem wyznaczonego operatora pocztowego w dniu 15 grudnia 2023 r.

3. Skarżący formułując zarzuty wyjaśnił, na czym w jego ocenie polegało w przedmiotowej sprawie rażące naruszenie zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, a także rażące naruszenie prawa materialnego. Odniósł się także do przesłanki funkcjonalnej, wskazując na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pozwala to uznać, iż skarga spełnia wymogi formalne pozwalające na jej rozpoznanie.

4. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego, czy w przypadku uznania jednej z przesłanek szczególnych skargi za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna) (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

5. Przechodząc do podstaw szczegółowych zauważyć należy, że Skarżący oparł skargę o zarzuty naruszenia zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w art. 76 Konstytucji RP, tj. zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi oraz art. 9 Konstytucji RP w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, tj. zasady związania prawem międzynarodowym oraz zasady pierwszeństwa prawa europejskiego przed ustawami krajowymi. Jak wskazano w *petitum* skargi do naruszeń tych miało dojść przez wydanie wyroku bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy kredytu, z której wywodzone było – dochodzone w objętym skargą postępowaniu – roszczenie.

6. Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska uznającego art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN oraz do przedstawionej w tym zakresie interpretacji art. 76 Konstytucji RP

przeprowadzonej w oparciu o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). Jak zauważył w przywołanych wyrokach Sąd Najwyższy, niezależnie od tego, że Trybunał Konstytucyjny (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09) uznał, że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może (...) stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną. O ile bowiem prawnoprzedmiotowy charakter gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji RP oraz odesłanie do regulacji ustawowych uzasadnia stanowisko Trybunału w odniesieniu do kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy w ramach skargi konstytucyjnej, o tyle nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji jako pełnoprawną podstawę prowadzenia skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym, której bliskim odpowiednikiem jest kontrola konstytucyjności na gruncie amerykańskiej kultury prawnej w ramach *judicial review*. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również zasad konstytucyjnych. Jak zaznacza Sąd Najwyższy, nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Sąd Najwyższy zwraca też uwagę, że o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53, pkt III. 2.4.; także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań

prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP). Ochrona konsumenta nie oznacza protekcyjnego faworyzowania konsumenta przez władzę, lecz działania na rzecz zrekompensowania braku jego wiedzy i orientacji, wywołanych masowością produkcji i obrotu w ogólności. Nie chodzi o przywilej, lecz o zrównoważenie utraconych szans, powrót do idei spoczywającej u źródeł swobody umów, o przywrócenie mu warunków oceny sytuacji rynkowej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 grudnia 2008 r., K 37/07, E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 1999, s. 19).

7. Sąd Najwyższy podkreśla też, że poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP w zw. z art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, (dalej: „TFUE”, wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r., s. 47), a zważywszy, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, oczywiste jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04; wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 14; z 24 maja 2023 r., II NSNc 12723). Stwierdzenie takie oznacza, że przy interpretacji art. 76 Konstytucji RP należy uwzględnić Dyrektywę 93/13, której celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

8. W realiach ocenianej sprawy ważne jest także to, że zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób

sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przepis ten został wprowadzony do Kodeksu cywilnego w wyniku implementacji postanowień Dyrektywy 93/13. Artykuł 385¹ § 1 k.c. ma charakter ochronny dla konsumenta, czego wyrazem jest wynikająca z treści tego artykułu sankcja bezskuteczności nieuzgodnionej indywidualnie klauzuli, kształtującej jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Taki charakter ochronny mają także przepisy przywołanej Dyrektywy 93/13.

9. Z orzecznictwa TSUE wyprowadzić można tezę, że prawo europejskie kształtuje wyraźną powinność przeprowadzania kontroli treści umów zawieranych z konsumentami (por. postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 28 listopada 2018 r., C 632/17). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się także, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy spoczywa na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 kwietnia 2016 r., Radlinge i Radlingerová, C 377/14). Sądy krajowe z urzędu weryfikują czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 maja 2013 r., Jörös, C 397/11). Z obowiązku tego nie zwalnia sądu brak aktywności po stronie konsumenta (wyrok z 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito SA, C-618/10). Sąd powinien poinformować konsumenta, że postanowienie umowne jest niedozwolone, nie można jednak uznać go za niewiążące, jeżeli konsument powoła się na to postanowienie umowne (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 lutego 2013 r., Banif Plus Bank Zrt., C 472/11).

Stanowisko takie znajduje potwierdzenie także w judykaturze Sądu Najwyższego. Wskazuje się bowiem, że w każdym przypadku, w którym sąd rozpoznaje sprawę dotyczącą skierowanego przeciwko konsumentowi roszczenia wynikającego z umowy zawartej przez niego z przedsiębiorcą, ma on obowiązek zbadać treść tej umowy, aby ocenić, w jakim zakresie konsument jest związany

postanowieniami takiej umowy, a zatem w konsekwencji czy dochodzone roszczenie zasługuje na uwzględnienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 5 października 2021 r., I NSNc 366/21; 27 października 2021 r., I NSNc 180/21; 30 czerwca 2022 r., I NSNc 646/21; 13 marca 2024 r., II NSNc 37/23).

10. Skarżący uzasadnił, że w jego opinii naruszenie 385¹ § 1 k.c. polega na wydaniu przez sąd orzeczenia w oparciu o błędną wykładnię przepisów prawa i uznanie, że klauzule waloryzacyjne nie mogą podlegać ocenie pod kątem abuzywności oraz uznanie, że ustawa antyspreadowa wyeliminowała automatycznie nieuczciwy charakter postanowień umownych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest ex lege pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17; oraz wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2023 r., II NSNc 134/23, pkt 12.).

11. W realiach rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy dokonując oceny podstaw do uznania umowy kredytu z dnia 14 lipca 2008 r. za nieważną, jak i podstaw do ustalenia nadpłaty świadczenia ze strony pozwanej, oparł się na twierdzeniu, że pozwana została poinformowana o ryzyku związanym z możliwą zamianą kursu franka szwajcarskiego, nie wskazała, które z postanowień umowy ma charakter postanowienia niedozwolonego oraz tym, że pozwana miała możliwość spłacania kredytu w jego walucie bez konieczności stosowania kursów walut z tabeli powoda.

Tymczasem, stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. samo poinformowanie drugiej strony o ryzyku mogącym wiązać się z konkretnym postanowieniem umownym, nie znosi niedozwoloności takiego postanowienia, jeśli nie zostało ono indywidualnie ustalone przez strony. Sąd Okręgowy nie odniósł się zaś do przebiegu negocjacji pomiędzy stronami, jak również nie poczynił żadnych ustaleń w przedmiocie realnej możliwości wpływu pozwanej na treść poszczególnych postanowień umownych. Powyższe jest zaś tym bardziej istotne, że przedmiotowa umowa została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umownego, a doświadczenie

życiowe i istota narzędzia, jakim jest wzorzec umowny, jednoznacznie wskazuje, że w takiej sytuacji – co do zasady – swoboda konsumenta ogranicza się do możliwości odstąpienia od zawarcia takiej umowy.

Natomiast, Sąd Okręgowy w zasadzie zaniechał dokonania kontroli abuzywności stwierdzając, iż nie wskazano przez pozwane które konkretnie zapisy umowy obarczone są niedozwolonym postanowieniem umownym, a także uznając, że wejście w życie przepisów ustawy antyspreadowej usunęło ewentualną abuzywność postanowień umowy.

Wskazać w tym miejscu należy, iż w zakresie wpływu wejścia w życie przepisów ustawy antyspreadowej dla kontroli abuzywności umów kredytu powiązanych z obcą walutą zwrócił już uwagę Sąd Najwyższy, podkreślając, że przywołane przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem - sanowanie tych wadliwości; o wadliwościach tych bowiem w ogóle nie wspominają ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Nadto, w orzecznictwie krajowym nie ma wątpliwości, że oceny abuzywności postanowień dokonuje się według stanu na chwilę zawarcia umowy, bez uwzględnienia sposobu wykonania umowy przez strony. Sąd Najwyższy wskazywał, że oceny tego czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy i bez znaczenia pozostaje to, czy dokonywane spłaty kredytu odbywały się wedle konkretnych zasad, przy dokonaniu określonego sposobu przeliczeń i nawet jeżeli nie był on jasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok Sądu Najwyższego z 1 lutego 2023 r., II NSNc 10/23). Przyjęcie odmiennego założenia jest niemożliwe z konstrukcyjnego punktu widzenia. Oznaczałoby ono bowiem, że o tym, czy postanowienie jest abuzywne, można byłoby się przekonać dopiero po wykonaniu umowy w całości, kiedy znany już jest ostateczny sposób korzystania z danego postanowienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22).

Takie pobieżne przeprowadzenie badania treści umowy pod tym kątem abuzywności jej postanowień, jakiego dokonał Sąd Okręgowy, świadczy

o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. W konsekwencji stwierdzić należy, że w postępowaniu objętym skargą nadzwyczajną, ochrony takiej stronie pozwanej nie zapewniono.

12. Mając na uwadze całość powyższej argumentacji, w ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie uchylenie zaskarżonego wyroku jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Zdefiniowana w art. 89 § 1 u.SN przesłanka ogólna skargi nadzwyczajnej jednoznacznie nawiązuje do art. 2 Konstytucji, co czyni koniecznym dokonywanie jej wykładni przy wykorzystaniu osiągnięć orzecznictwa i doktryny traktujących o tej konstytucyjnej zasadzie (zob.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 205/21).

Dokonując zatem ważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za przyznaniem pierwszeństwa ochronie powagi rzeczy osądzonej i w konsekwencji utrzymaniem w mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Sąd Najwyższy stwierdza, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu orzeczenia przeciwko konsumentowi bez prawidłowego zbadania ważności i wiążącego charakteru postanowień umowy łączącej strony, prowadzić będzie do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i stanowić będzie strukturalne zagrożenie zbiorowych interesów konsumentów (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 13 marca 2024 r., II NSNc 37/23).

13. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił w całości w stosunku do I wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 września 2017 r., XXV C 178/17, przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 2 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.



Za zgodność z oryginałem
Kierownik Sekretariatu Wydziału
Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
Sądu Najwyższego

Joanna Karolak
starszy inspektor sądowy